

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Maja. — Rok 1838.
Sobota.

Nr 126.

Jutro, Ś. Serwacy.
Wsch: słońce g. 4, mi: 22; zach: g. 7, m. 38.

Jutro w Kościele XX. Piłarów obchodzonym będzie doroczny Odpust N. MARJI Łaskawej Patronki tutejszego miasta.

Dołączona do wczorajszego Kurjera *Tabella* wygranych 4tej klasy Lót: kl., odbita została na nowej prassie przyspieszonej, znajduiącej się w drukarni Banku Polskiego. Prassa ta jest fabryki angielskiej *Kupera*, porusza ją mała machina parowa siły 2 konia pochodząca z zakładu machin w *Żarkach*. — W Biurze Rządu Gubernjalnego Mazow: d. 10 (22) b. m. o go: 12 w połud: odbędzie się przez deklaracje opieczęgowane in minus od złp. 14,259 gr. 28, Licytacja na roboty reparacyjne, w przestrzni od werty 31 do 79 traktu Kalisko-Poznań: wykonać się mające; warunki i anszlag w Biurze tegoż Rządu są do przejrzenia. — Wyśzedł z litografji Piętrzykowskiego i Marszyckiego, Mazur z tematu opery *Pocztyljon*, ułożony na fortepjan i ofiarowany J. Pani Rywackiej przez L. Bondasiewicza; cena zł. 1. — Onegdaj Służąca lat 24 mająca, poróżniwszy się z swym narzeczoną, postanowiła życie sobie odebrać, wypita znaczną ilość wityriolu, lecz dany śpieszny ratunek Lekarski, zastąpił ją od śmierci; z powodu jednak mocnego poparzenia wnętrzości, do Szpitalu na kurację odesłaną została. — W domu pod Nr 2609, dwóje Dzieci bawiły się w ogródku, jedno z nich 3 letnia Dziewczynka, oknem do piwnicy wpadła, i mimo śpiesznego ratunku, życie zakończyła. — Okazujący uczone *Banarki* i inne Ptaszki, za kilka dni wyjedzie do *Berlina*; jeszcze się poleca z swem zadziwiającem i bawiącym widowiskiem, które okazuje na wzwanie po domach. Mieszka w hotelu Lipskim. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Przykazie*, JPP. *Jasiński* i *Panczykowski*; a po *Figlach Panien*, J. Panna *Julja Bońkowska*.

— Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 18 do 19 gr. 20. Assy: Ross: zł. od 184 gr. gr. 20 do 185. Listy zastawne zł. od 93 gr. 13 i 2/3 do 93 gr. 23 i 2/3, wartość kuponu zł. 1 gr. 16 i 1/3.

Anglja. — Na posiedzeniu izby wyższej d. 30 z m. oznajmił Lord *Melburne*, że koronacja odbędzie się 28 czerwca. Obrzędowy wjazd do *Westminsteru* wprowadzie odbędzie się, ale nie będzie zwykłej biesiady w tymże pałacu. *Margrabia Londonderry* powstać przeciw opuszczeniu tego zwyczaju, i wydał odezwę do mieszkańców stolicy, aby posłali deputację do Lorda *Melburne* z prośbą, o zniesienie powyższego zamiaru, zwłaszcza, że klasa robotnicza ucierpiałaby przez opuszczenie uczty. Niektórzy życzą, aby z względu, że 50,000 fabrykantów zostanie bez chleba, Damy przy koronacji miały suknie iedynie z materji krajowych. — P. *Hume* wniósł w izbie niższej, aby pensja Króla *Hannowerskiego* iako Królewicza angielsk, była tak długo zawieszoną, póki tenże Królewicz zostanie na tronie zagranicznym. Większość głosów wniosek odrzuciła. — Cech złotników 28 z. m. dał uczty Xciu *Welingtonowi*. — PP. *Daniel* i *Morgan Okonel* 25 z. m. spotkali się ze swoim przeciwnikiem *Franciszkiem Hurdell*, na iednym szeregu powozów, na kolei żelaznej. — Były Król *Odih* ze wschodnich Indji, spodziewany iest w Londynie. — Towarzystwo *Missjonarzy anglikań*: 18 z. m. odbyło 38 doroczne posiedzenie, na którem okazało się, że fundusz tegoż towarzystwa w roku z. pomnożył się o 440,000 zł., tak, iż teraz ma 3,320,000 zł. — Nowy statek parowy *Kolumbus* przeznaczony na żeglugę do Ameryki, iest zbudowany podług wynalazku *Howarda*, który zamiast węgla, używa ogrzanego merkurjuszu, do fabrykacji pary. — Król *Szwedz-*

Ni zniósł wszelkie zakazy, aby okrętom norweskim nie wolno było na niektórych morzach mieć flagę norweską. Rozporządzenie to zostało przyjęte w *Christjanji* z nadwyzczajną radością. — Poseł Cesarsko-Ross: Hrabia *Potso di Borgo*, ozdrowiał; 30 z. m. dał świetną ucztę dyplomatyczną. — P. Robert *Pil* zapytał niedawno w izbie niższej, czyli Anglja odrzuciła prośbę Hiszpanji o przesłanie jej posiłków, i czy traktat poczwórny ściśle jest dochowany. Na to odpowiedział P. Jan *Russel*: „Rząd hiszpań: w samej rzeczy zażądał 100,000 broni, a prośba została przyjęta. Przed półrokiem druga połowa dostawy została wysłaną z Anglji. Później oświadczyła Hiszpanja, że nie otrzymała wszystkich 100,000 broni. Odpowiedziano jej, iak w samej rzeczy było, że cała liczba została z Anglji wysłaną. Co się tyczy poczwórnego przymierza, takowe jest uważane iako obowiązujące.“ P. Robert *Pil* dodał uwagę, że podobna połowa z liczby wysłanych broni, wpadła wręce *Don Karola*.

Francja. — Izba deputowanych obecnie zajmnie się trzema ważnemi wnioskami, których przyjęcie razem nie może być uskutecznione. Jeśli renta 5-cio-procentowa będzie zniżoną, tedy rząd nie będzie w stanie wyliczyć sum, przeznaczonych na koleje żelazne, a jeśli towarzystwa handlowe będą ściśnione, znowu Publiczność nie będzie w stanie mieć udziału w kolejach żelaznych. — Na ostatniem posiedzeniu izby deputow: znajdował się już Minister skarbu; narady o niżeniu renty jeszcze nieskończone. — Król I b. m. iako w dniu imienia o 9ej rano, przyjmował powinszowania członków swej rodziny, obu izb, tudzież wszelkich władz cywil: i wojsk:. Hr. *Appony* Poseł austrija: w imieniu ciała dyplomatycznego przemówił iak następuje: „Mam zaszczyt złożyć Waszej Króle: Mości pełne uszanowania życzenia tak o twoie, iako też o szczęście twojej dostojnej rodziny. Znajduje ono rękojmę za sprawdzenie tych życzeń w opiekuńczej pieczołowitości, która

Opatrzność Joltychezas otoczyła drogie dni W. K. Mości, iakoteż przedmioty twoiego najmilszego przywiązania, w spokojności, w dobrym bycie Francji, i w rychłem zająciu zdarzenia, sposobnego do ziszczenia wszelkich nadziei kraju i tronu. Używaj N. Panie tego szczęśliwego stanu rzeczy, i obyś był powołany ieszcze długie lata służyć do ich ustalenia przez twoje doświadczenie i wysoką mądrość.“ Król odpowiedział: „Wiesz Panie z iaką rozkoszą zawsze przyjmuję przez wasz organ, życzenia dyplomatycznego ciała, z okoliczności moich imienia. Szczególniej mnie te zająty, które dodałeś względem spodziewanego zdarzenia, nader szacownego mojemu sercu. Jest to nowe dobrodzieństwo Opatrzności, która mnie i moich krewnych ochraniała pod czas grożących nam niebezpieczeństw. Chętnie wraz z wami oddaę się nadziei, że trwałość moiego potomstwa, dając nowe rękojmie następstwu tronu, i stałości naszych instytucji; zarazem przyczyni się do utrzymania owego stanu spokojności, dobrego bytu i powszechnego pokoju, który blisko przez 8 lat był ciągłym celem moich prac i usiłowań. Spodziewam się przy pomocy Boskiej i przy pomocy Monarchów, których wysoka mądrość tak dzielnie przyłożyła się do osiągnięcia owego szczęśliwego skutku dla świata, że zdołam takowy codziennie bardziej umocnić.“ W podobnym duchu Król odpowiedział na życzenia Prezesa izby deput:, i zapewnił, że nieustannie pracować będzie około utrzymania jednności i zgody w kraju. — Mimo złej pory, pola elizejskie Igo b. m. były napełnione; deszcz, zabaw bynajmniej nie wstrzymał. — Z liczby 250 deputowanych, którzy się znajdowali na pokojach królewskich dla złożenia powinszowań, ledwo 8miu było w mundurach. — Pismo z Algieru z dnia 13 z. m. donosi: „Zda się, że załoga prowincji, mimo wzmocnień iakie w ostatnich czasach otrzymała, nie jest dostateczną dla Marszałka *Falea* (Wale) aby mógł stawiać czoło wszelkim zmianom losu. Kil-

ka pułków powiększono o 3,000 ludzi. Siła załogi prowincji algierskiej dochodzi obecnie 16,000. Mimo to Gubernator ieneralny wezwwał z *Oranu* i innych stron kilka oddziałów, tak, iż załoga dojdzie 18,000 wojska. Tak nadzwyczajne zbieranie siły zbrojnej, naprowadza na domysł, że kroki wojenne przeciw *Abdel Kaderowi* będą wznowione. Traktat z nad *Tafny* stał się dla Francji nieznośnym, i okazał się niepodobnym do utrzymania, nawet w oczach Jenerała *Hugeaud* (Biżo), który go zawarł. Nim się rozpoczyna kroki nieprzyjazne, usiłować będą drogą dyplomatyczną osiągnąć korzystniejsze warunki, a siła zbrojna zwołana w prowincji, ma służyć do nadania większej wagi tym żądaniom. Zdania o wojnie są podzielone, osadnicy życzą pokoju, gdyż się spodziewają korzyści handlowych, liweranci zaś życzą wojny, gdyż się spodziewają korzyści z dostaw dla znacznej armji. Marszałek *Wale* zmacnia załogę na wschodzie. — List z Algieru z dnia 22 z. m. donosi o zajęciu *Blidy* przez Francuzów. Wskutku tego wszelkie obozy dalej się posunęły. — Emir wystął armję przeciw Achmetowi, ta przeszła już granice prowincji algierskiej. W Algierze rozpoczęto budowę nowego pałacu, w miejscu gdzie dawniej stał gmach Deja. — Minister spraw wewnątrz: miał zaszczyt złożyć Królowi zbiór obrazów przedstawiających zaślubiny Xcía *Orleańskiego*.

Hiszpanja. — Rząd wyznał tylko 96,000 zł. Margrabiemu *Miraflores*, na poselstwo koronacyjne do *Londynu*, tyle tylko można było wyednać od krain; resztę kosztów Margrabia będzie zmuszony ponieść z własnych funduszów. — Podróż Infanta *Don Franciszka* za granicę, niektórzy uważają za wygnanie, drudzy za podróż dobrowolną. — Jenerał *Pardinas* objął dowództwo po Jenerale *Flinter*. — Zapewnia, że kopalnie almadenńskie nie zostały zniszczone przez Karlistów, a to w skutek przeczności Jenerała *Flinter*. Dowódzca ten wydał rozkaz telegraficzny Gubernatorowi *Almaden*,

aby opuścił miasto za zbliżeniem się Karlistów. Ci złupili miasto, a chcąc ruszyć ku kopalniom, napotkali Jenerała *Flinter*, który ich zmusił do odwrotu i, zabraw im 500 jeńców. Inni utrzymują, że Karliści powtórnie wtargnęli do *Almadenu* i w kopalniach znaczne poczynili szkody. Jeńcy zabrani w *Almaden*, Bazyłowi *Garcja*, zostali wymienieni. Karlistowscy dowódcy *Kabanero* i *Lespinasse* (Lepinas), stali się panami całych okolic *Moliny*. — W *Madrycie* odkryto spisek, który miał na celu zamordowanie Jenerała *Espartero*. — *Mendizabal* zostaje pod dozorem policyjnym, i nie wolno mu opuścić *Madrytu*, ponieważ wykryto, że objawiał tajemnice stanu.

Rozmaitości. — *Lablasz* teraz daje lekcje śpiewu Królowej angielskiej. — 5 b. m. dano w teatrze opery w *Paryżu* widowisko nadzwyczajne na dochód Tancerek Panien *Elsler*, na którym przedstawiono także obrazy żyjące na sposób niemiecki. — P. Tomasz *Karlił* miewa teraz w *Londynie* prelekcje o literaturze powszechnej od czasu rozkrzewienia się oświaty do naszej epoki. — Sławny rzeźbiarz *Thorwaldsen* w *Rzymie* 20 z. m. o mało nie postradał swojego drogiego zbioru monet i podobnych kosztowności. Złodzieje wytrychami pod czas jego niebytności drzwi otworzyli, i już mieli wszystko zabrać, gdy szczęśliwym trafem właściciel nadszedł, a tamci uciekli bez schwytania żadnego łupu. — W Anglii zakładają teraz bruki cementowe. — W niektórych miejscach niższych Węgier 17 z. m. dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi. — Skrzypek *Beriot* wraz z siostrą zmarłej *Malibran* Panną Pauliną *Garcja*, w tych dniach spodziewani są w *Berlinie*. — Między górami szwajcarskimi znajdują się odlamki skał, które zdają się pochodzić z gór odleglejszych; badacze natury utrzymują teraz, że nie wulkany, ale lody takowe posunęły ze stron dalekich. Wiadomo jaką moc lawiny posiadają. — Zrobiona przez P. *Wekelen* Figura (automat), grająca na klarynecie, zadziwia, i

przewyższa wszystkie naśladowania człowieka; ta figura gra, kłania się, porusza ustami etc. — I Maia podług dawnego zwyczaju odbyła się w *Wiedniu* przejazdka do *Prateru*, między spacerującymi widziano kilku członków rodziny Cesarskiej. Przepych pojazdów wyrównywał przepychowi, jaki bywa natrafiany w *Londynie* i *Paryżu*. — W *Wiedniu* skazano na powieszenie żołnierza, który zdradziecko zabił swego kaprała. — Z *Egiptu* donoszą, że tamże wybuchała zaraza.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Ziemiecki Ant: Dzie: z Trzylatkowa; Bogusz Fran: Dzie: z Swiniar; Romer Lud: Dzie: z Kraiewa; Szmidt Fryd: Dzie: z Łąki; Niepokojczycki Jan Dzie: z Sosnowicy; Łaski Raf: Dzie: z Woli; Bogusławski Wła: z Gubernji Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

DOBRA Jasionna, z przyległością Borki i Kłamy, z młynem, z propinacją, w powiecie Radomskim, gub: Sandomierskiej, o mil 9 od Warszawy położone, są do wydzierżawienia na lat 3, od Sgo Jana 1838 r.; o warunkach i o bliższem zaінformowaniu się tych: Dóbr, u Rafała Wróblewskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 589 zamieszkałego, powziąć można wiadomość.



Młyn, Polusz i Tartak, na wodzie dogodnej, w miejscu korzystnem, 3 mile od Warszawy, niedaleko od szosy, jest do wydzierżawienia na lat 3. Bliższą wiadomość zasięgnąć można przy ulicy Jasnej pod Nr 1365, u Rządy domu.

Jeżeli kto z właścicieli ziemi w Guber: Mazowieckiej z lewej strony Wisły najdalej o mil 15 od Warszawy, posiada **DOBRA** do zbycia, zwłaszcza w ziemi dobrej w połowie pszennej, z lasami, łąkami i pańszczyzną dostateczną, oraz młynem jeżeli być może, a w szacunku od 100,000 do 200,000 zł. niech raczy zgłosić się lub nadesłać dostateczny ich opis z wyrażeniem dochodu rocznego i ostatnią takowych cenę pod Nr 1838 przy ulicy Zakroczymskiej, na Iwsze piętro.

Z powodu iż licytacja Dóbr Dańkowa z kolonją Pelinów w Pow: Czerskim, tudzież Dóbr Woźnica z Kurzeszyńkiem w Pow: Raws; obejmujących w sobie grunta pszenne, Łasy, Łąki, Wody, Młyny, Pastwiska, Czynsze, Pańszczyznę znaczną, na terminie ogłoszonym nie doszła do skutku, sprzedaż takowych nastąpi z wolnej ręki na gruncie.

Pod Nr 608 przy ulicy Bielańskiej, obok Mennicy, w pałacu dawniej Kossowskich, w Warszawie, otworzonym został **ZAJAZD BIAŁOSTOCKI**, dla JWW. i WW. Podróżnych, w którym dla siebie znajdują wszelkie wygody, iako też dla koni i pojazdów stajnie i wozownię, za cenę umiarkowaną.

Do nowa założonego Handlu Ignacego Zienkiewicza przy ulicy Senatorskiej od strony Podwala Iszy sklep za Cukiernią Belego, nadeszły świeże Towary: Herbata chińska czarna z kwiatem w różnych gatunkach i zielona, Konfitury suche i w syropie, Bułjon świeży, Groch zielony, Makaron w 3ch gatunkach, Małiny suche, Lukrecja w drzewie, Pięprz w strączkach, Galas czarny, Saletra, Lampy stołowe i nocne, Lichtarze brązowe w guście chińskim, Lichtarze posrebrzane i mosiężne, Samowary różne, Miednice, Spluwaczki, Maszyny do umycia się, Czopy czyli rurki mosiężne, Drzewiczki, Deseniki mosiężne do pieców, Czajniki miedziane do wody, Noże stołowe i kucharskie, Żelaza do wafli, Szczypec do świec, Podstawki, Tace, Cukierniczki, Buty, Pantofle męskie i damskie, Kłatki pięknej roboty dla stawków i kanarków, Bile z stonowej kości do Billarda, Papier do pisanja i pocztowy, Papier do druku w 2ch gatunkach, Rolety do okien różnej wielkości, Czajniki porcelanowe do robienia herbaty, Mydło kazańskie, Kłódki różne.

Wczoraj wyciągnięte Nra 19.—34.—88.—60.—54.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połud: 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 4 raz *Pocztyljon*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Zonaci bez żenni*. Wznowiona Komedja-opera *Młotki Ułańskie*.

W SALACH REDUTOWYCH, Jutro w południe Koncert Panny *Wanin* (Wang).

Dziś niezawodnie w nowo założonej Kawiarni pod Kogutkiem, w domu Nowackiego pod Nr 454, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście, na przeciw b. Konserwatorjum muzycz., **SEKSTET Kurzątkowskiego**, uprzyjemniać będzie wieczór od godz: 7 do 10.

Utrzymująca Restauracją przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim przeniosła takową na ulicę Bielańską do Hotelu Lipskiego gdzie z **OBIADAMI, ŚNIADANIAMi i KOLACJAMI**, oraz wszelkimi **POTRAWAMI i NAPIOAMI**, za pomierzną cenę i przy rychłej usłudze się poleca Szan: Publii. *Liberkowska*.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550. **ŚNIADANIE:** Gołąbki z roż: szpiko; Poledwica z roż: z serdeli; Zrazy a la nelson z szampio; Szparagi, Potrawa z pulard z sos: szparagi; Plaki z pieca i z wyeci; Zupa rako; i Rosół. **KOLACJA.** Baki duszo; Kurczęta z safa; Kottlety cięte; ze szczeni; i inne potrawy.